

**Sygn. akt X K 786/18**

PR Ds. (...).2018

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

G., dnia 18 lipca 2019 roku

Sąd Rejonowy Gdańsk – Południe w Gdańsku w X Wydziale Karnym w składzie następujący:

Przewodniczący: SSR Julia Kuciel

Protokolant: Magdalena Barska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Pruszczu Gdańskim – M. K.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 05 kwietnia 2019 roku i 10 lipca 2019 roku sprawy

**H. S.**, bez danych dotyczących imion rodziców, urodzonego (...) w miejscowości H., Niemcy,

oskarżonego o to, że:

w dniu 02 marca 2015 roku w Ł. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej za pomocą wprowadzenia w błąd doprowadził K. Ż. (1) prowadząc działalność gospodarczą pod nazwą (...) z siedzibą w Ł. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 4155, 90 złotych w ten sposób, że za zleconą usługę renowacji elementów samochodu marki R. zapłacił dwoma podrobionym banknotami o nominalach 500 euro każdy seria i numer (...) emisji 2002 wiedząc, że banknoty te są nieautentyczne, tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 310 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

\*\*\*

I. oskarżonego **H. S.** w ramach czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia uznaje za winnego tego, że w dniu 02 marca 2015 roku w Ł. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wprowadził on K. Ż. (2) jako przedstawiciela K. Ż. (1) prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą (...) z siedzibą w Ł. w błąd co do faktu zapłaty za zleconą usługę banknotami euro w ten sposób, że za zleconą usługę renowacji elementów samochodu marki R. zapłacił dwoma banknotami z naniesionym drukiem o barwie czarnej napisem o grze (...) o nominalach 500 euro każdy seria i numer (...) emisji 2002, w zamian za co w/w elementy zostały mu wydane, czym doprowadził K. Ż. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 4155, 90 złotych, tj. za winnego popełnienia czynu z art. 286 § 1 k.k. i za to skazuje go, a na mocy art. 286 § 1 k.k. wymierza mu za to karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności,

II. na mocy art. 69 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 70 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego **H. S.** kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby wynoszący 2 (dwa) lata,

III. na podstawie art. 46 § 1 k.k. zobowiązuje oskarżonego **H. S.** do naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej K. Ż. (1) kwoty 4155, 90 złotych (cztery tysiące sto pięćdziesiąt pięć złotych i 90/100),

IV. na mocy art. 44 § 2 k.k. orzeka przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych w postaci dwóch banknotów o nominale 500 euro, oznaczeniu (...) emisji 2002, wpisanych do wykazu dowodów rzeczowych nr I/345/15/P pod pozycją 1 i przechowywanych w NBP DES w W., dowód rzeczowy nr (...),

V. na mocy art. 626 § 1 k.p.k. i na podstawie art. 22<sup>3</sup> ust. 3 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2015 r. poz. 507, ze zm.) oraz § 2, 3, 4 pkt 1, 3 i 4 i 17 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 pkt 3 i ust. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu zasądzić od Skarbu Państwa – Sądu

Rejonowego Gdańsk – Południe na rzecz radcy prawnego F. C. z Kancelarii Radcy Prawnego w G. kwotę 619, 92 złotych (sześćset dziewiętnaście złotych i 92/100) tytułem kosztów niepłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu,

VI. na mocy art. 626 § 1 k.p.k., art. 627 k.p.k., art. 1, art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.) zasądza od oskarżonego **H. S.** na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 1593, 22 zł (jeden tysiąc pięćset dziewięćdziesiąt trzy złote i 22/100), w tym kwotę 180, 00 złotych (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem opłaty.

Sygn. akt **X K 786/18**

## UZASADNIENIE

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

K. Ż. (1) prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w Ł., której przedmiotem jest tapicerowanie oraz renowacja wnętrza samochodowych. W prowadzonej działalności pomagają jej mąż K. Ż. (2) oraz brat Ł. V., który obsługuje niemieckojęzyczną stronę internetową firmy, odpowiadając na zapytania klientów. W lutym 2013 roku z Ł. V., za pośrednictwem wiadomości e-mail, skontaktował się z K. Ż. (1) H. S., który był zainteresowany odrestaurowaniem wnętrza w kilku zabytkowych samochodach. Następnie H. S. przyjechał do Polski w celu obejrzenia warsztatu pokrzywdzonej oraz zapoznania się z wykonanymi przez jej firmę projektami.

dowód: zeznania świadka K. Ż. (1) k. 3-v, 137v-138, 700-703; częściowo zeznania świadka Ł. V. k. 171v-172; wydruk przetłumaczonej wiadomości e-mail k. 175-176;

Kolejną wizytę w warsztacie K. Ż. (1) oskarżony złożył w kwietniu 2013 roku, kiedy wraz z J. S. pełniącym wówczas rolę tłumacza, przywiózł elementy wnętrza do samochodu marki R., które miały zostać poddane renowacji. Z uwagi na fakt, iż H. S. przyjechał bez wcześniejszej zapowiedzi nie sporządzono umowy dotyczącej zleconej usługi, a wszystkie ustalenia dokonywane były mailowo. Część elementów wyposażenia wnętrza odebrana została przez H. S. w dniu 15 stycznia 2014 roku. Za wykonaną pracę H. S. zapłacił przy tym w gotówce kwotę 3000 euro, czego potwierdzeniem jest sporządzony dowód wpłaty; wówczas również przywiózł kolejne elementy do odrestaurowania. Reszta zamówienia zrealizowana została w kwietniu 2014 roku, a H. S. został mailowo poinformowany był o konieczności uregulowania pozostałej części wynagrodzenia w kwocie 1045 euro. H. S. nie chciał zapłacić za te elementy, zaczął straszyć K. Ż. (1) sądem.

dowód: zeznania świadka K. Ż. (1) k. 3-v, 22,137v-138, 343,700-703; zeznania świadka K. Ż. (2) k. 133v-134, 342,703-705, częściowo zeznania świadka J. S. k. 373v, k.709-710; częściowo zeznania świadka Ł. V. k. 171v-172; kopia dowodu wpłaty k. 173; wydruk przetłumaczonej wiadomości e-mail k. 282, 294-295; korespondencja mailowa k.

W dniu 2 marca 2015 roku H. S. wraz z J. S. przyjechał do warsztatu firmy (...) po odbiór pozostałych elementów. Początkowo oskarżony chciał odebrać odrestaurowane części bez uiszczenia zaległej kwoty oraz sporządzania dokumentacji transakcji, jednak nie wyraził na to zgody przebywający w warsztacie K. Ż. (2). K. Ż. (2), po przyjeździe H. S., zadzwonił do K. Ż. (1) i poinformował ją o zaistniałej sytuacji. K. Ż. (1) poprosiła, ażeby K. Ż. (2) poczekał na nią z wydaniem części. H. S. następnie opuścił warsztat, a J. S. przekonywał K. Ż. (2), iż posiadają pieniądze za wykonaną usługę i można dokonać zapłaty na miejscu bez sporządzania jakiegokolwiek dokumentacji. K. Ż. (2) zgodził się na wskazaną propozycję, a J. S. poinformował o tym H. S.. H. S. nie chciał jednak zapłacić za zrealizowane zamówienie i nie zamierzał wywiązać się ze swoich zobowiązań w tym zakresie. Z tego też powodu H. S. posłużył się dwoma banknotami o nominale 500 euro o tych samych numerach seryjnych (...), które nie posiadały znaków wodnych, pasków zabezpieczających oraz innego rodzaju zabezpieczeń. Ponadto w centralnej części banknotów widniał naniesiony czarnym tuszem i drukowanymi literami napis POKER H. (...). H. S., chcąc otrzymać odrestaurowane części samochodu, przyniósł te banknoty do warsztatu, w którym znajdował się K. Ż. (2) i rzucił je mu na stół. K. Ż. (2) nie przyglądał się jednak wskazanym pieniądzom i schował je do kieszeni, będąc przekonany,

że stanowią one prawdziwe banknoty, a następnie wydał towar oskarżonemu, który opuścił siedzibę firmy (...). K. Ż. (2) następnie wyjął pieniądze otrzymane od oskarżonego oraz położył je na stole w jadalni. Po kilku minutach na miejsce przyjechała K. Ż. (1), która wzięła do ręki banknoty otrzymane od H. S., obejrzała je oraz stwierdziła, iż nie są prawdziwe.

dowód: zeznania świadka K. Ż. (1) k. 3-v, 22,137v-138, 343,700-703; zeznania świadka K. Ż. (2) k. 133v-134, 342,703-705, częściowo zeznania świadka J. S. k. 373v, k.709-710;

W toku postępowania uzyskano opinię z zakresu identyfikacji genetycznej, w której stwierdzono, iż na zabezpieczonych banknotach znajduje się materiał genetyczny pochodzący od kobiety oraz materiał genetyczny, którego identyfikacja nie jest możliwa.

dowód: opinia z zakresu identyfikacji genetycznej k. 146-153;

Ponadto uzyskano opinię biegłego z zakresu badań daktyloskopijnych, który wskazał, iż na banknotach o nominale 500 euro znajdują się szczątkowe, fragmentaryczne i zamazane ślady linii papilarnych, które nie nadają się do identyfikacji.

dowód: opinii z zakresu badań daktyloskopijnych k.154 -157;

H. S. posiada obywatelstwo niemieckie. Jest żonaty oraz pozostaje na emeryturze. Nie był uprzednio karany.

dowód: dane o karalności k.459, 506,606,692; dane z wyjaśnień oskarżonego k. 559;

Przesłuchany w toku postępowania przygotowawczego w charakterze podejrzanego, w ramach międzynarodowej pomocy prawnej, H. S. wskazał, iż wszystko wyjaśnił, gdy był przesłuchiwany jako świadek i nie ma nic więcej do dodania. Nie stawiał się na rozprawę główną.

vide: wyjaśnienia oskarżonego k. 558-560; pouczenia oskarżonego wraz z ogłoszeniem mu zarzutów w ramach pomocy prawne k.454-456,476-482,521-539

### **Sąd zważył, co następuje:**

W świetle całokształtu zgromadzonego w przedmiotowej sprawie materiału dowodowego, w szczególności zeznań świadków oraz dokumentów zgromadzonych i ujawnionych w trybie art. 394 § 1 i 2, których wiarygodność i rzetelność nie była kwestionowana, zarówno fakt popełnienia przez oskarżonego przypisanego mu występku, jak i jego wina, nie budzą wątpliwości.

Walor wiarygodności Sąd przyznał zeznaniom świadka K. Ż. (2), który w sposób spójny i dokładny opisał zarówno okoliczności dotyczące wizyty oskarżonego w warsztacie firmy (...) w dniu 2 marca 2015 roku jak również moment dokonania przez niego płatności dwoma „banknotami” o nominale 500 euro. W ocenie Sądu logiczne jest przede wszystkim, iż świadek nie chciał wydać oskarżonemu elementów wyposażenia w sytuacji, gdy nie uzyskał jeszcze całości wynagrodzenia za wykonaną usługę. Wskazać przy tym należy, iż nie jest przedmiotem niniejszego postępowania ustalenie, czy domaganie się od oskarżonego wskazanej kwoty było zasadne. Oczywiście jest jednak, iż H. S. przed otrzymaniem elementów tapicerki pojazdu marki R. musiał uiścić żadaną kwotę. Ponadto fakt żądania od H. S. kwoty ponad 1000 euro potwierdzają zeznania K. Ż. (1) oraz Ł. V. oraz przetłumaczona korespondencja, dołączona do akt sprawy. Wiarygodne jest również, iż K. Ż. (2) mógł początkowo nie zauważyć, że rzekome banknoty, które otrzymał od oskarżonego nie stanowią pieniędzy, w szczególności zaś banknotów euro, gdyż natychmiast schował je do kieszeni oraz zajął się wydawaniem elementów tapicerki oskarżonemu. Świadek tak samo jak K. Ż. (1) zeznał, iż to pokrzywdzona ujawniła nieautentyczność banknotów. Na dokonanie płatności przedmiotami przypominającymi banknoty pośrednio wskazuje przy tym zachowanie oskarżonego w dniu 2 marca 2015 roku, a przede wszystkim nadzwyczajny pośpiechem oraz niechęć do sporządzenia jakiegokolwiek dokumentacji. Oczywiście jest bowiem, iż

sporządzenie dokumentacji odbioru elementów oraz potwierdzenia otrzymania zapłaty wydatnie zwiększyłyby szansę K. Ż. (2) na ujawnienie oszustwa, gdyż miałby on więcej czasu na to, aby przyjrzeć się przedmiotowym „banknotom”.

Sąd ustając stan faktyczny oparł się również na zeznaniach K. Ż. (1), która przedstawiła w sposób zgodny z zeznaniami swojego męża oraz brata okoliczność współpracy z oskarżonym. Zeznania pokrzywdzonej potwierdzają ponadto, że H. S. przybył do warsztatu firmy (...) w dniu 2 marca 2015 oraz wiedział o tym, iż zobowiązany jest do uiszczenia pozostałej części wynagrodzenia za wykonaną usługę, gdyż był o tym informowany mailowo. Zaznaczyć jednak należy, że pokrzywdzona nie była obecna w warsztacie w momencie dokonywania płatności owymi dwoma „banknotami” przez oskarżonego, a wiedzę o szczegółach zaistniałego zdarzenia czerpie jedynie z rozmowy z mężem. Logiczne i konsekwentne zeznania świadka dotyczące momentu ujawnienia oszustwa oraz stwierdzenia, że uzyskane przedmioty nie stanowią pieniędzy są zgodne z depozycjami K. Ż. (2) złożonymi w tym zakresie. Istotne jest, iż świadek natychmiast zorientowała się, że owe przedmioty, z uwagi na rodzaj papieru użyty do ich produkcji, nie są banknotami o nominale 500 euro. W ocenie Sadu powyższe jest tym bardziej prawdopodobne jeżeli weźmie się pod uwagę sposób wykonania tychże „banknotów” oraz faktyczną możliwość ujawnienia oszustwa na pierwszy rzut oka, choćby z uwagi na widoczny napis, wskazujący na to, że owe przedmioty wykorzystywane były do gry karcianej.

Dokonując ustaleń Sąd jedynie częściowo opierał się na zeznaniach Ł. V., które – choć niewątpliwie wiarygodne w całości – to jednak nie odnosiły się w zdecydowanej mierze do okoliczności popełnienia czynu zabronionego przez oskarżonego. Świadek bowiem jedynie wspominał, iż doszło do zapłacenia fałszywymi pieniędzmi jednak, jak sam zaznaczył, nie był przy tym obecny. Zeznania brata pokrzywdzonej są natomiast niezwykle przydatne w zakresie w jakim opisują okoliczności związane z nawiązaniem kontaktów z oskarżonym oraz wzajemnej współpracy. Przede wszystkim świadek potwierdził, iż H. S. był informowany o tym, że musi zapłacić pozostałą część kwoty za odrestaurowane dla niego elementy tapicerki samochodowej, co w pełni koreluje ze zgromadzoną dokumentacją w postaci wiadomości e-mail.

Sąd częściowo uwzględnił depozycje J. S., którego zeznania złożone na etapie postępowania przygotowawczego różnią się zasadniczo od zeznań złożonych na rozprawie głównej. Pierwsze ze złożonych zeznań są zgodne z twierdzeniami pozostałych świadków, gdyż potwierdzają, iż w dniu zdarzenia K. Ż. (2) nie chciał wydać oskarżonemu reszty wykonanych elementów oraz, że H. S. musiał zapłacić dodatkowo kwotę 1000 euro. Świadek nie miał natomiast wiedzy odnośnie przedmiotów przypominających banknoty o nominale 500 euro. W ocenie Sądu całkowicie niewiarygodne są zeznania świadka złożone na rozprawie głównej, gdyż świadek nie był w stanie nawet przypomnieć sobie, czy kiedykolwiek był w Ł. z oskarżonym, podczas gdy okoliczność ta została w sposób niepozostawiający żadnych wątpliwości potwierdzona na podstawie zeznań świadków. J. S. ponadto twierdził, iż nie pamięta, aby był przesłuchiwany na etapie postępowania przygotowawczego, choć rozpoznał swoje podpisy złożone na protokole przesłuchania świadka. Z uwagi na powyższą niepamięć świadka w czasie słuchania na rozprawie głównej nie sposób uznać, aby złożone przez niego zeznania uznane być mogły za wiarygodne; w ocenie świadka zostały one złożone wyłącznie w celu odsunięcia ewentualnej odpowiedzialności karnej, która mogłaby obarczać tego świadka w przypadku uznania, że współdziałał on z oskarżonym przy popełnieniu przestępstwa oszustwa.

W ocenie Sadu brak było zastrzeżeń co do rzetelności opinii z zakresu identyfikacji genetycznej oraz z zakresu badań daktyloskopijnych. Stwierdzić należy, że opinie są jasne, pełne i nie zawiera sprzeczności, a biegli sporządzili je w zakresie swojej specjalizacji, a więc dysponowali wiedzą specjalną. Istotne jest, iż biegli nie stwierdzili na banknotach materiału genetycznego ani śladów linii papilarnych należących do oskarżonego, jednak okoliczność, iż banknoty te pochodzą od H. S. jest bezsprzeczna, albowiem została udowodniona na podstawie niebudzących wątpliwości zeznań świadków.

Sąd uznał również za podstawę ustaleń faktycznych w sprawie inne dokumenty, które ujawnione zostały w trybie art. 393 § 1 k.p.k. w zw. z art. 394 § 1 i 2 k.p.k., a w szczególności dane o karalności oraz korespondencję e-mail, których autentyczność, wiarygodność i rzetelność nie była kwestionowana i jako takie mogły stanowić podstawę dokonywanych w sprawie ustaleń faktycznych.

Przechodząc do omówienia wyjaśnień oskarżonego Sąd zważył, iż w toku przesłuchania oskarżony de facto odmówił składania wyjaśnień, powołując się na swoje wcześniejsze zeznania, złożone w charakterze świadka. Uwzględniając jednak treść art. 389 § 1 k.p.k. in fine, depozycje złożone przez oskarżonego przed zmianą przez niego statutu procesowego (ze świadka na oskarżonego) nie mogą stanowić dowodu w sprawie, co w rezultacie oznacza, że Sąd nie dysponował oświadczeniami procesowymi oskarżonego, a co za tym idzie, nie mógł poddać ich ocenie.

Przechodząc do omówienia podstawy prawnej wyroku w pierwszej kolejności należy podać przyczyny dla których Sąd przyjął, że oskarżony swoim zachowaniem nie wypełnił znamiona występku określonego w art. 310 § 2 k.k. Przede wszystkim przestępstwa z art. 310 § 2 k.k. dopuszcza się sprawca, który pieniądź, inny środek płatniczy lub znak pieniężny albo dokument określone w art. 310 § 1 k.k. puszcza w obieg albo go w takim celu przyjmuje, przechowuje, przewozi, przenosi, przesyła albo pomaga do jego zbycia lub ukrycia. W doktrynie podnosi się, iż nie wyczerpie znamion przestępstwa z 310 § 1 k.k. zachowanie polegające na próbie nadania określonemu przedmiotowi właściwości pieniądza, kiedy na pierwszy rzut oka nawet w niesprzyjających ku temu warunkach istnieje możliwość rozpoznania fałszerstwa. W takiej sytuacji czyn może wyczerpywać znamiona usiłowania nieudolnego przestępstwa z 310 § 1 k.k. lub stanowić przestępstwo innego typu, na przykład oszustwo (zob. Cwiakalski Zbigniew. Art. 310. W: Kodeks karny. Część szczególna. Tom III. Komentarz do art. 278-363 k.k., wyd. IV. Wolters Kluwer, 2016). Natomiast sam art. 310 § 1 k.k. stanowi, że odpowiedzialności karnej podlega ten, kto podrabia albo przerabia polski albo obcy pieniądź, polski albo obcy znak pieniężny, który został ustalony jako prawny środek płatniczy, jednak nie został jeszcze wprowadzony do obiegu, inny środek płatniczy albo dokument uprawniający do otrzymania sumy pieniężnej albo zawierający obowiązek wypłaty kapitału, odsetek, udziału w zyskach albo stwierdzenie uczestnictwa w spółce lub z pieniędzy, innego środka płatniczego albo z takiego dokumentu usuwa oznakę umorzenia.

W ocenie Sądu taka też sytuacja występuje w realiach niniejszej sprawy, albowiem fakt, iż banknoty, którymi zapłacił oskarżony nie stanowią de facto pieniędzy, tj. środka płatniczego, jest możliwe do stwierdzenia już na pierwszy rzut oka. Przede wszystkim „banknoty” te sporządzone zostały na innego rodzaju papierze niż oryginalne banknoty o nominale 500 euro. Ponadto na banknotach, w ich centralnej części, widnieje duży, czarny napis (...) co dodatkowo pozwala wykryć, iż nie stanowią one jakiegokolwiek środka płatniczego i nie zostały podrobione w tym celu ich wykorzystania jako pieniądza, środka płatniczego w obrocie prawnym, lecz stanowią pewnego rodzaju ekwiwalent środka płatniczego wykorzystywany w popularnej grze karcianej i z przeznaczeniem na jej potrzeby. Nadto, owe przedmioty nie posiadają znaku wodnego, paska zabezpieczającego ani innych zabezpieczeń właściwych dla oryginalnych banknotów o nominale 500 euro. Żadnych trudności z rozpoznaniem, iż banknoty nie są oryginalne nie miała również pokrzywdzona, która ujawniła powyższe natychmiast po ich zobaczeniu. Z uwagi zatem na to, że z pewnością owe przedmioty nie stanowiły podrobionego ani też przerobionego pieniądza ani innego środka płatniczego ani też w tym celu nie zostały wytworzone, lecz ich celem było wyłącznie umożliwienie graczom popularnej gry karcianej o nazwie P. (...) dokonywanie licytacji oraz wzajemnych rozliczeń wygranych albo przegranych, nie sposób uznać, ażeby stanowiły one przedmiot występku określonego w art. 310 § 1 k.k. Nie stanowią one bowiem owych fałszyfikatów spełniających warunki karalności z tego przepisu. Takie ustalenie prowadzi natomiast do wniosku, że oskarżony nie puścił w obieg podrobionych ani przerobionych, w rozumieniu art. 310 § 1 k.k., pieniędzy i tym samym nie dopuścił się przestępstwa określonego w art. 310 § 2 k.k., a jedynie występku z art. 286 § 1 k.k.

Warto przytoczyć w tym miejscu wyrok z dnia 19 grudnia 2018 roku, który zapadł w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie w sprawie o sygn. akt I AKa 279/18, a gdzie stwierdzono, że „sposób podrobienia pieniądza, w szczególności użycie bardzo prostych czy wręcz prymitywnych środków, dających bardzo słaby efekt, ma irrelevantny charakter dla odpowiedzialności na gruncie art. 310 k.k. Należy dodać, że w działaniu sprawcy istotne jest to, że jego intencją jest wytworzenie czegoś co będzie miało spełniać funkcje pieniądza, a nie służyć np. zabawie”. Uwzględniając to, że owe przedmioty, które miały przypominać banknoty, z uwagi na opisane na nich widoczne, czarne oznaczenia (...), niewątpliwie służyć miały właśnie wykorzystaniu w grze karcianej i z takim celem zostały wytworzone.

Sąd zważył dalej, że karze za przestępstwo określone w art. 286 § 1 k.k. podlega ten kto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą

wprowadzenia jej w błąd. Istotne jest, iż wprowadzenie w błąd oznacza zachowanie prowadzące do wywołania u danej osoby błędu, a więc fałszywego odzwierciedlenia rzeczywistości w świadomości tej osoby. Ponadto w doktrynie podnosi się, że określone w art. 286 k.k. przestępstwo oszustwa jest przestępstwem umyślnym, zaliczanym do tzw. celowościowej odmiany przestępstw kierunkowych. Ustawa wymaga, aby zachowanie sprawcy było ukierunkowane na określony cel, którym w przypadku oszustwa jest osiągnięcie korzyści majątkowej. Sprawca podejmując działanie, musi mieć wyobrażenie pożądaną dla niego sytuacji, która stanowić ma rezultat jego zachowania. Powyższe ujęcie znamion strony podmiotowej wyklucza możliwość popełnienia oszustwa z zamiarem ewentualnym, zamiar bezpośredni winien obejmować zarówno cel, jak i sam sposób działania zmierzający do zrealizowania tego celu. Sprawca musi chcieć takiego właśnie sposobu działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i cel ten musi stanowić punkt odniesienia każdego ze znamion przedmiotowych przestępstwa. Przypisując sprawcy popełnienie przestępstwa określonego w art. 286 § 1 k.k., należy wykazać, że obejmował on swoją świadomością i zamiarem bezpośrednim (kierunkowym) nie tylko to, że wprowadza w błąd inną osobę (względnie wyzyskuje błąd), ale także i to, że doprowadza ją w ten sposób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem - i jednocześnie chce wypełnienia tych znamion. (Wyrok SN z dnia 11 lutego 2009 r., sygn. III KK 245/08).

W przedmiotowej sprawie, co ustanowi w ocenie Sądu w sposób bezsporny, K. Ż. (2), działający jako przedstawiciel K. Ż. (1) i na jej rzecz, został wprowadzony w błąd co do faktu, że przekazane mu przedmioty, mające formę dwóch banknotów o nominale 500 euro, są pieniędzem, tj. środkiem płatniczym, gdy w rzeczywistości stanowiły one wyłącznie element popularnej gry karcianej, któremu nadano wygląd środka płatniczego przy jednoczesnym wyraźnym oznaczeniu go jego nazwą (...). Podkreślić przy tym należy, iż oskarżony jest obywatelem Niemiec i w tym też kraju zamieszkiwał, a więc na co dzień posługiwał się walutą euro jako środkiem płatniczym. Tym samym musiał zdawać sobie sprawę jak w rzeczywistości wyglądają banknoty o nominale 500 euro i z tego, że używane przez niego przedmioty, choć stylizowane w ten sposób, stanowią wyłącznie elementy gry karcianej. Nie bez znaczenia pozostaje fakt, iż fakt, że przekazane przez oskarżonego banknoty nie stanowiły środka płatniczego w postaci euro ujawniła natychmiast pokrzywdzona, która mieszka w Polsce i niewątpliwie ma mniejszą styczność z tą walutą.

Przedmioty te, mimo tego, że nie stanowiły pieniędzy, zostały przez oskarżonego przekazane jako zapłata za zleconą usługę, przy czym z uwagi na fakt, że H. S. chciał w zamian otrzymać odrestaurowane części samochodu, niewątpliwie działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Zachowanie oskarżonego niewątpliwie było zatem intencjonalne, działał on z zamiarem bezpośrednim i w celu osiągnięcia dla siebie korzyści majątkowej jaką było uzyskanie odrestaurowanych elementów tapicerki samochodu marki R. bez dokonania rzeczywistej zapłaty za zrealizowaną usługę. Oskarżony, co wynika m.in. z zeznań K. Ż. (1), nie chciał przy tym za wykonaną na jego rzecz usługę zapłacić i w tym celu owymi „banknotami” się posłużył. Z tego też względu, należy uznać, iż oskarżony swoim zachowaniem omówione wyżej elementy występku z art. 286 § 1 k.k. w realiach niniejszej sprawy wypełnił.

Zdaniem Sądu, oskarżonemu przypisać można także winę w popełnieniu omawianego czynu, opisanych w części dyspozycyjnej wyroku. Oskarżony jest osobą zdolną ze względu na wiek do ponoszenia odpowiedzialności karnej, a zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dostarcza podstaw do przyjęcia, iż w chwili czynu był niepoczytalny lub znajdował się w anormalnej sytuacji motywacyjnej. Mając na uwadze całość powyższych rozważań Sąd uznał oskarżonego za winnego popełnienia czynu kwalifikowanego jako występku z art. 286 § 1 k.k.

Sąd w niniejszej sprawie zastosował przy orzekaniu przepisy kodeksu karnego w brzmieniu obowiązującym w dacie wydania wyroku, mimo tego, że oskarżony dopuścił się przypisanego mu czynu w dniu 02 marca 2015 roku. Sąd zważył, że przepisy kodeksu karnego zostały w istotny sposób zmienione ustawą z dnia 20 lutego 2015 roku o zmianie ustawy – Kodeks karny i niektórych innych ustaw, a następnie ustawą z dnia 23 marca 2017 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2017 r. poz. 966. Z tego też względu należało rozstrzygnąć kwestię tzw. konkurencji ustaw, czyli rozstrzygnąć, która z ustaw byłaby dla oskarżonego względniejsza. Stosownie do zgodnego stanowiska doktryny i orzecznictwa, które Sąd orzekający w sprawie w pełni podziela, ocena, która z konkurujących ustaw jest względniejsza dla oskarżonego, zawsze wymaga uwzględnienia okoliczności konkretnej sprawy (vide: uchwała SN z dnia 24 listopada 1999 r., I KZP 38/99, OSNKW 2000, nr 1-2, poz. 5). Aprobując przytoczony pogląd, Sąd orzekający w sprawie dostrzegł, iż ustawowe zagrożenie czynu z art. 286 § 1 k.k. nie

uległo zmianie, a uwzględniając karę, którą Sąd wymierzył oskarżonemu stwierdzić należy, że brak było podstaw dla stosowania przepisów obowiązujących uprzednio. Z tych względów, Sąd doszedł do przekonania, że w niniejszej sprawie zastosować należało, przy orzekaniu wyroku przepisy kodeksu karnego w brzmieniu obowiązujący w dacie orzekania, z uwagi na prymat ustawy nowej, określony w art. 4 § 1 k.k.

Odnosząc się do kwestii wymiaru kary Sąd miał przede wszystkim na względzie przesłanki określone w dyrektywach jej wymiaru ujętych w art. 53 k.k. Zgodnie z tym przepisem sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa i zaspokojenie potrzeby poczucia sprawiedliwości. Wymierzając karę sąd uwzględnia w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości. Natomiast przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu sąd bierze pod uwagę m. in. sposób i okoliczności popełnienia czynu oraz pozostałe przesłanki, o których mowa w art. 115 § 2 k.k. Sąd uwzględnił również ustawowe zagrożenie czynu z art. 286 § 1 k.k., które wynosi od 6 miesięcy do lat 8 kary pozbawienia wolności.

Mając na uwadze ogół przytoczonych okoliczności Sąd uznał, że odpowiednią karą, która spełni względem oskarżonego H. S. swoje cele, będzie kara 1 roku pozbawienia wolności. Sąd pragnie podkreślić, że wziął pod uwagę fakt, że społeczna szkodliwość popełnionego przez oskarżonego czynu była dość wysoka. Sąd uwzględnił przy wymiarze kary również inne okoliczności, które przemawiały na niekorzyść oskarżonego, tj. fakt, że wykazał się on rażąco lekceważącym stosunkiem do obowiązujących norm prawnych, o czym świadczy fakt jego działania w zamiarze bezpośrednim, kierunkowym – oskarżony działając bowiem planowo i w sposób przemyślany, podjął szereg zachowań ukierunkowanych na wprowadzenie w błąd pokrzywdzonej celem wyłudzenia od niej odrestaurowanych części samochodowych. Ogół wskazanych okoliczności skutkowało przyjęciem, iż wymiar kary był w pełni zasadny. Orzeczona kara spełnia w ocenie Sądu cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do oskarżonego, a jednocześnie zaspokaja społeczne potrzeby poczucia sprawiedliwości.

Jednocześnie Sąd doszedł do przekonania, iż w ustalonych okolicznościach zachodzą podstawy do zastosowania wobec oskarżonego dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej wobec niego kary pozbawienia wolności. Mając bowiem na uwadze dotychczasowy sposób życia oskarżonego, jego uprzednią niekaralność i okoliczności popełnienia przypisanych mu czynu zachodzą podstawy dla założenia, iż kara w takim kształcie zapobiegnie jego powrotowi do przestępstwa. Podstawę tego orzeczenia stanowił również art. 58 § 1 k.k., zgodnie z którym jeżeli ustawa przewiduje możliwość wyboru rodzaju kary, sąd orzeka karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania tylko wtedy, gdy inna kara lub środek karny nie może spełnić celów kary. W ocenie Sądu należy uznać, że wobec oskarżonego zachodzi pozytywna prognoza kryminologiczna. Z tego też względu Sąd na mocy art. 69 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 70 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego H. S. kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 2 (dwa) lata.

Ponadto, w ocenie Sądu, uzasadnione było również orzeczenie na mocy art. 46 § 1 k.k. wobec oskarżonego obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej K. Ź. (1) przestępstwem w kwocie 4155, 90 złotych. Ustalona w toku postępowania, na podstawie niebudzących wątpliwości wskazań pokrzywdzonej i świadków oraz dokumentów, wysokość szkody nie budzi zastrzeżeń, zatem oskarżonego, jako sprawcę czynu, z którego wynikała szkoda należało obciążyć obowiązkiem zapłaty na rzecz pokrzywdzonej w/w kwoty. Rozstrzygając w powyższym zakresie, Sąd wziął pod uwagę zarówno konieczność oddziaływania w sferze prewencji szczególnej, jak i zapewnienie realizacji jednego z głównych celów prawa karnego, jakim jest kompensowanie szkód poniesionych przez pokrzywdzonego przestępstwem.

Sąd na mocy art. 44 § 2 k.k. orzekł również przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych w postaci dwóch banknotów o nominale 500 euro, oznaczeniu (...) emisji 2002, wpisanych do wykazu dowodów rzeczowych nr I/345/15/P pod pozycją 1 i przechowywanych w NBP DES w W., dowód rzeczowy nr (...).

Dalej, na mocy art. 626 § 1 k.p.k. i na podstawie art. 22<sup>3</sup> ust. 3 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2015 r. poz. 507, ze zm.) oraz § 2, 3, 4 pkt 1, 3 i 4 i 17 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 pkt 3 i ust. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu zasądził od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Gdańsk – Południe na rzecz radcy prawnego F. C. z Kancelarii Radcy Prawnego w G. kwotę 619,92 złotych (sześćset dziewiętnaście złotych i 92/100) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu.

W ostatnim punkcie wyroku Sąd na mocy art. 626 § 1 k.p.k., art. 627 k.p.k., art. 1, art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.) zasądził od oskarżonego H. S. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 1593,22 zł (jeden tysiąc pięćset dziewięćdziesiąt trzy złote i 22/100), w tym kwotę 180,00 złotych (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem opłaty. Koszty te nie są wysokie, a ponieważ zawinione zachowanie H. S. spowodowało wszczęcie postępowania karnego, powinien on ponieść koszty z tym związane.